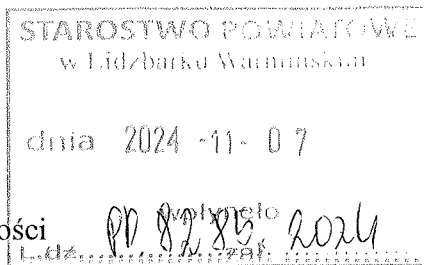


S. 152, 2. 2024



Wojciechowo, 29.10.2024r.

Podmiot wnoszący Petycję:
Mieszkańcy i właściciele nieruchomości
na terenie wsi Wojciechowo
w gminie Orneta

SOŁECTWO
WOJCIECHOWO
GMINA ORNETA

**Burmistrz Ornety
Rada Miejska w Ornece
Starostwo Powiatowe w Lidzbarku Warmińskim
Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Olsztynie
Ministerstwo Klimatu i Środowiska**

PETYCJA

Petycja w sprawie budowy ogromnej farmy fotowoltaicznej przez Rawicom PV 26 sp. z o.o. z siedzibą w Łabiszynie i AGROPLUS Piotr Linkowski z siedzibą w Olsztynie na działkach 2/12, 4/23, 10/13, 23/1, 22/14, 10/12, obręb Wojciechowo, gmina Orneta.

Na podstawie art. 63 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 2 i 4 Ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o petycjach (Dz. U. 2018r., pozycja 870) działając w interesie publicznym wnosimy Petycję w której wyrażamy zdecydowany sprzeciw dotyczący inwestycji, polegającej na budowie ogromnej farmy fotowoltaicznej o łącznej mocy 65MW na powierzchni zabudowy około 86 ha na działkach 2/12, 4/23, 10/13, 23/1, 22/14, 10/12, obręb Wojciechowo, gmina Orneta.

Wybudowanie farmy o mocy 65MW składającej się z około 200 000 paneli wraz z urządzeniami towarzyszącymi, zajmie około 86 ha i jest przewidziana do realizacji etapami, co ma na celu oszukanie społeczności lokalnej ogromem tego przedsięwzięcia. Ta inwestycja nie będzie niewielkim działaniem w kierunku tak ważnej dla środowiska i klimatu OZE, ale przedsięwzięciem które zdominuje w swej formie przemysłowej środowisko wiejski skupione na powierzchni 6 ha zajmowane przez mieszkańców Wojciechowa.

Planowana inwestycja ma swoje położenie w bezpośrednim otoczeniu zabudowań mieszkalnych, gdzie na co dzień żyją i mieszkają ludzie. Planowana odległość farmy od zabudowań wynosi od 70m do 100m. Dlatego realizacja planowanej inwestycji bardzo blisko budynków mieszkalnych i gospodarczych koliduje z realizacją potrzeb życiowych społeczności lokalnej i narusza ład przestrzenny. W obecnym stanie prawnym, farmy fotowoltaiczne o tak dużej powierzchni i mocy zaliczane są do zabudowy przemysłowej i podlegają zasadzie dobrego sąsiedztwa.

Nasze argumenty przeciwko tej inwestycji są następujące:

1. Planowane przedsięwzięcie będzie generować uciążliwości dla lokalnej społeczności tj. planowana inwestycja wygeneruje poważny problem dla lokalnego gospodarstwa i walorów turystyczno – krajoznawczych terenu wiejskiego. Pomysł na farmę jest absurdalny i nie współgra z charakterem wsi. Inwestycja planowana jest w pobliżu obszarów leśnych na

- granicy obszaru Natura 2000, na ziemiach klasy III i IV.
2. Obiekty na farmie będą miały wysokość około 4 m wysokości nad poziomem gruntu, dodatkowo będą usytuowane na wzgórzu, co powoduje, że elementy instalacji będą dominować na tle pobliskich łąk i lasów, co wywrze istotny negatywny wpływ na lokalny krajobraz.
 3. Mieszkańcy wsi i właściciele nieruchomości obawiają się negatywnych skutków oddziaływania farmy na ich zdrowie m.in. poprzez promieniowanie elektromagnetyczne i wytwarzane ciepło w ich bezpośrednim sąsiedztwie w odległości mniej niż 100 m. W przypadku pożaru farmy fotowoltaicznej w bezpośrednim sąsiedztwie naszych domów dorobek całego naszego życia czeka zagładą, wydzielający się kadm i brak możliwości gaszenia paneli pod napięciem spowoduje katastrofalne skutki ekologiczne na tym terenie. Mieszkańców niepokoi również obawa o zdrowie psychiczne poprzez depresyjny wpływ otoczenia jaki może stanowić szpecąca krajobraz wysoka i ogromna konstrukcja na dużym obszarze zamiast naturalnej przyrody. Wytwarzanie dużej ilości ciepła przez 86 ha farmy fotowoltaicznej w bezpośrednim sąsiedztwie domostw spowoduje wysuszenie wokół jej obszaru i obniżenie poziomu wód gruntowych a od kilku lat obserwujemy ich niski poziom a latem nawet ich brak.
 4. Wszystkie podane elementy składowe całej budowy zaburzą na zawsze nasze środowisko, teren oraz naturalny krajobraz wsi (stalowa konstrukcja, panele w ilości około 200 000 sztuk i inne). Mamy już wiele przykładów podobnej inwestycji o mniejszej zajętej powierzchni która zaburzyła lokalny ład i sielskość naszych okolic.
 5. Ogrodzenie całej farmy i zabudowanie jej około 200 000 paneli uniemożliwi naturalne migracje zwierząt. Planowane przedsięwzięcie znajduje się na terenie o charakterze ekologicznym i oczywiście jest zakłócenie jego funkcji – Natura 2000.
 6. Zaburzona zostanie powierzchnia biologicznie czynna.
 7. Farma fotowoltaiczna będzie źródłem hałasu pochodzącego z transformatorów oraz inwerterów i jak wynika z raportu na etapie późniejszych prac projektowych elementy mogą ulec zmianie tzn. hałas może być bardziej intensywny przez co wpływ na zdrowie okolicznych mieszkańców będzie jeszcze większy.
 8. Podczas prac oraz działalności i eksploatacji farmy pojawią się odpady budowlane oraz przemysłowe, które będą dodatkowym obciążeniem dla naszej wsi i gminy. Przykładem niech będzie obecny użytkownik terenów rolnych zarośniętych drzewem szybko rosnącym typu topola i wierzba o który nikt już nie dba. Cel gospodarczy przez użytkownika jest zaniedbany. Czyli możemy się domyślać, że za kilka lat będzie podobnie z farmą, która zostanie zaniedbana i pozostawiona, co będzie obciążeniem dla naszej wspólnoty.
 9. Pojawi się dodatkowy problem, jakim jest zjawisko „oślnienia”, które może być uciążliwe dla ludzi ale także dla zwierząt.
 10. Powstanie „zjawisko imitacji lustra tafli wody”, co jest zagrożeniem dla przelatującego ptactwa. Obszar leśny i Natura 2000 to przystań dla żyjącego tu ptactwa jak i przelatujących i migrujących gatunków ptaków.
 11. Pojawi się wystąpienie poważnych awarii lub katastrof naturalnych i budowlanych, przy uwzględnieniu używanych substancji i stosowanych technologii jak np. przepalanie się kabli elektroenergetycznych, uszkodzenie mechaniczne i elektryczne paneli, uszkodzenie elektryczne inwerterów, transformatora i innych urządzeń, uszkodzenie urządzeń konstrukcyjnych wsparcia paneli, wycieki z transformatorów, pożar transformatorów itp.
 12. Poprzez farmę różnorodność biologiczna zostanie utracona czyli utrata naturalnych siedlisk, wycinka drzew, likwidacja naturalnych łąk, także niszczenie nor dzikich zwierząt, legowisk oraz innych schronień i miejsc rozrodu.
 13. Płoszenie zwierząt podczas prac budowlanych oraz podczas działania farmy przez np. systemy odstraszania nieprzyjemnym dźwiękiem słychać będzie w promieniu kilometra tj. w odległości sąsiadującej z farmą naszej wsi.
 14. Inwestorzy celowo zaniżają wartość środowiskową naszego terenu oraz jej bioróżnorodność

w celu osiągnięcia własnej korzyści. Mieszkańcy wsi Wojciechowo, byli pracownicy PGR Wojciechowo, znają wartość otaczającej ziemi klasy III i IV na której zasiewano pszenicę, żyto i rzepak. Zaniżanie wartości ziemi przez inwestora jest celowe. Niezrozumiałe jest dla mieszkańców Wojciechowa wyrażenie zgody na sadzenie drzew szybko rosnących typu topola, wierzba, co miało miejsce kilkanaście lat wstecz, doprowadzenie celowe do jej degradacji i teraz dodatkowa zgoda na daleko idącą degradację wartościowych terenów poprzez przeznaczenie na instalację farmy fotowoltaicznej.

15. Nawet rząd zauważył, że są luki w przepisach i taka samowolka, co do wyboru lokalizacji farm fotowoltaicznych trwale zaburza ład przestrzenny oraz krajobraz. Aktualnie trwają prace nad uregulowaniem tych przepisów, według których duże instalacje OZE będą mogły być budowane wyłącznie na podstawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Czyli w miejscach, które zostaną wyznaczone przez każdą gminę.

Mieszkańcy wsi Wojciechowo zwracają się z prośbą o wsparcie w uzyskaniu odmownej decyzji w sprawie planowanej budowy farmy fotowoltaicznej w bliskim sąsiedztwie naszej miejscowości.

Prośbę swą motywujemy naturalną potrzebą życia w sprzyjającym zdrowiu i estetycznym otoczeniu. Nasza prośba jest w pełni uzasadniona, gdyż nadal odczuwamy negatywne skutki, podjętej bez konsultacji społecznych, decyzji o powstaniu w okolicy Wojciechowa plantacji topoli i wierzby przemysłowej. Obecny stan uprawy jest szkodliwy dla zdrowia - nasila objawy chorób o podłożu alergicznym oraz zaburza naturalne walory krajobrazu. Nasze argumenty kierowane do obecnego właściciela - użytkownika są bez odzewu. Są wręcz ignorowane. Nie zrozumiała jest jego postawa wobec kultur i tradycji dobrosąsiedzkich relacji. Ta postawa to brak szacunku do nas, do naszej otwartości i empatii. Próbuje zrozumieć czym jest prywatna własność i niezależność gospodarcza. Jak to widać obecnie bez wzajemności.

Jesteśmy związani od kilku pokoleń z naszą miejscowością, wkładamy wiele wysiłku w poprawę jej estetyki. Chcemy, aby kolejne pokolenia mogły żyć w sprzyjającym środowisku o zachowanych walorach krajobrazowych.

W związku z powyższym prosimy o pozytywne ustosunkowanie się do naszej prośby.

Z wyrazami szacunku
niżej podpisani mieszkańcy wsi Wojciechowo